

## Czym się kierować przy wyborze odmiany? [Agrotechnika zbóż ozimych, cz.2]

**Autor:** Doradcy Procam

**Data:** 12 września 2018

**Dobór właściwej odmiany zbóż to sprawa podstawowa. Wybór na rynku jest tak duży, że konia z rzędem temu, kto zna je wszystkie ze szczegółami. Firmy wciąż prześcigają się w hodowli, i choć COBORU rejestruje tylko najlepsze odmiany, liczba dostępnych odmian pszenicy jest trzycyfrowa.**

W innych zbożach, gdzie odmian jest mniej, jest to również taka ilość, że samodzielne ich opanowanie jest nie lada wyczynem. Dlatego wielu rolników siewa to, co siało dotąd, choć wcale to nie jest najlepsze rozwiązanie. Najlepiej jest mieć kogoś zaufanego, kto wie, jaką mamy sytuację na polu, śledzi odmiany i podzieli się z nami swoją wiedzą.

### Dobór odmiany zbóż a rodzaj gleby



Dobór odmiany zbóż często jest uzależniony od rodzaju użytkowanej gleby

fot. Fotolia

Dobór odmiany to nie tylko kwestia regionu, ale przede wszystkim stanowiska, konkretnego pola. Podpowiedzieć można przykładowo, że jeśli jest ono mozaikowate, to będziemy potrzebować

odmiany o silnym systemie korzeniowym, a **jeśli mamy typowe gleby zasobne, ciężkie, to odmiany krótkosłomej**. Taką wiedzę mają doradcy Procamu, którzy są na bieżąco z nowościami oraz parametrami poszczególnych odmian. Innym ważnym parametrem jest tempo jesiennego wzrostu, które wiąże się z tym, kiedy zamierzamy siać.

## Jaką odmianę siać później, a jaką wcześniej?

Wszyscy pamiętamy, że najlepiej siać w optymalnym terminie agrotechnicznym, ale również zdajemy sobie sprawę z tego, że **ulega on pewnym korektom ze względu na przedplon**, oraz z faktu, że mamy od szeregu lat długie i ciepłe jesienie, które pozwalają na późniejsze siewy. Jeśli więc zamierzamy siać wcześniej, wybierzmy odmianę wolniej rosnącą. Jeśli planujemy opóźnienie, np. po kukurydzy na ziarno, **koniecznie kupmy odmianę szybko rosnącą, aby rozkrzewiła się przed zimą**.

Wolno rosnące odmiany zbóż, siane wcześniej, powinny mieć wysoką odporność na mączniaka, bo to on stanowi w nich największe zagrożenie.

Wigor odmiany wiąże się z określonymi patogenami. **Wolno rosnące odmiany zbóż, siane wcześniej, powinny mieć wysoką odporność na mączniaka**, bo to on stanowi w nich największe zagrożenie. Na wysoką odporność na septoriozę i brunatną plamistość liści powinniśmy zwrócić uwagę przy uproszczeniach uprawowych, a w szczególności przy strip-tillu. **Odmiany szybko rosnące, mające mniejsze wymagania cieplne**, a więc te, które możemy posiać później, najczęściej po kukurydzy, powinny charakteryzować się odpornością na choroby fuzaryjne.

## Po pierwsze – odporność!

Przedplon ma duży wpływ na późniejszą presję chorób. Należy więc o tym pomyśleć zawczasu. **Jeśli siejemy zboże po zbożu, to ich presja w sposób naturalny będzie większa**, niż gdy siejemy po bobowatych, rzepaku, ziemniaku. Więc jeśli już decydujemy się na zboże po zbożu, to zwróćmy uwagę na odporności. Odporność wprawdzie nie zwalnia z ochrony chemicznej, ale **jest pierwszą naturalną barierą**. Jest to fundament udanego prowadzenia ładu, bo pamiętać trzeba, że zabieg chemiczny może nam uniemożliwić pogoda.



Zimotrwałość to kluczowy czynnik przy wyborze odmiany

fot. Fotolia

## Zimotrwałość ma znacznie

Wybierając odmianę często patrzymy na plonowanie, zapominając o mrozoodporności, a to poważny błąd. Co nam bowiem da teoretycznie duży plon, jeśli wcześniej plantacja wymarźnie? Kilka katastrofalnych zim, gdy przychodziły krótkie, ale gwałtowne fale dużych mrozów przy braku okrywy śnieżnej, nauczyły wielu rolników, że **mrozoodporność i zimotrwałość to nie hasła reklamowe, ale bardzo ważny parametr**. Bo o ile z chorobami można sobie poradzić za pomocą chemii, to na mróz, podobnie jak na brak wody – sposobu nie ma.

Problemem może być także gwałtowny spadek temperatury po długiej i ciepłej jesieni, gdy rośliny nie były dość zahartowane. Dlatego w naszych warunkach klimatycznych właśnie **zdolność przetrwania mrozu powinna być kluczowym parametrem doboru odmiany**. Należy założyć, że w styczniu i lutym przyjdą solidne mrozy, a następnie wybrać odmianę najbardziej zimotrwałą. Jeśli nasze założenie się sprawdzi, uratujemy plantację, a jeśli nie, to nic nie tracimy. **Perspektywa przesiewu wiosną jest chyba wystarczającym ostrzeżeniem, by nie kupować odmian mających zimotrwałość poniżej 4** (w 9-stopniowej skali COBORU). Dodatkowo – im bardziej na północ i wschód kraju – tym wyższy powinien być ten parametr.

## Odmiany żyta i pszenżyta



Zdecydowanie mniej jest odmian pszenżyta niż pszenicy

foto. Fotolia

Odmian żyt i pszenżyt jest mniej niż pszenic, ale i w nich wybór jest spory. W ostatnich latach karierę robią żyta hybrydowe, które charakteryzują się lepszym wigorem i znacznie wyższym plonem w porównaniu do odmian populacyjnych. **Lepszy wigor oznacza trudniejszą penetrację przez patogeny oraz większą tolerancję dla słabszych stanowisk**, np. przesychniętych. Do takich odmian należy SU Nasri, który łączy wszystkie powyższe cechy, a także SU Performer, który jest odmianą stworzoną do intensywnej uprawy.

Jeśli chodzi o pszenżyto, szczególnie warte polecenia są Sekret i Kasyno, obie krótkosłone, **o wysokich odpornościach na choroby i wysokim plonie**. Konwencjonalną długość słomy ma odmiana Trapero, wybitna odmiana paszowa, dobrze znana wielu rolnikom i sprawdzona.

Ochrona plantacji rozpoczyna się nie w momencie, gdy zaczepiamy opryskiwacz, lecz gdy uruchamiamy zaprawiarkę.

## Ochrona od samego początku



W środowisku glebowym żyje wiele mikroorganizmów, z których część nam sprzyja, a część chce się tylko pożywić naszym kosztem. Dlatego ochrona plantacji rozpoczyna się nie w momencie, gdy zaczepiamy opryskiwacz, lecz gdy uruchamiamy zaprawiarkę. **Zaprawianie jest tańsze, mniej inwazyjne dla środowiska, a przede wszystkim skuteczniejsze.** Zaprawy o działaniu systemicznym przenikają do ziarna i zapewniają im długo działającą ochronę. Stanowią najskuteczniejszy sposób na śnieć cuchnącą i gładką, głównie, pleśń śniegową, a zwłaszcza zgorzele.

Na te choroby najlepiej zastosować Beret Trio 060 FS (difenokonazol, fludioksonil, tebukonazol) albo Difend Extra FS. **Dużym zagrożeniem już w pierwszych dniach życia plantacji są choroby podsuszkowe** (łamliwość podstawy źdźbła, rizoktonioza, fuzaryjna zgorzel podstawy źdźbła, zgorzel podstawy źdźbła). Na nie najlepszym lekarstwem jest umiarkowanie w uproszczeniach uprawowych, rezygnacja z monokultury i wysiew w terminie optymalnym (nie za wcześnie).



Odpowiednio zaprawione nasiona danej odmiany zbóż to podstawa do uzyskania wysokiego i zdrowego plonu

Rzadko występującą, ale groźną chorobą, jest rizoktonioza (ostra plamistość oczkowa), która lubi niską wilgotność. Rozwiązaniem na wszystkie te patogeny jest stosowanie nasion Power Seeds od Procamu, które **mają bardzo bogate zaprawy i zawierają również biostymulatory.** Nasiona przygotowane w tej technologii charakteryzują się mocniejszymi siewkami, większymi przyrostami korzeni i podniesioną odpornością roślin. Zawierają one prócz konwencjonalnych substancji fungicydowych również preparat SUPERPOWER, który **stymuluje pobieranie składników pokarmowych, krzewienie, szybszy restart wiosenny oraz poprawia przezimowanie.**

Zastanawiasz się, jak przygotować stanowisko do siewu? [Zapoznaj się koniecznie z pierwszym artykułem z cyklu „Agrotechnika zbóż ozimych”!](#)

Więcej szczegółów? Zapraszamy do kontaktu z doradcą [PROCAM](#)